



391338

391361

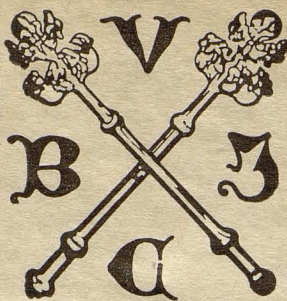
Mag. St. Dr.

II

BIBLIOTHECA
UNIV. JAGIELL.
CRACOVENSIS



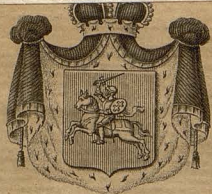
1085 | T. S. J.



391338 -

- 391361

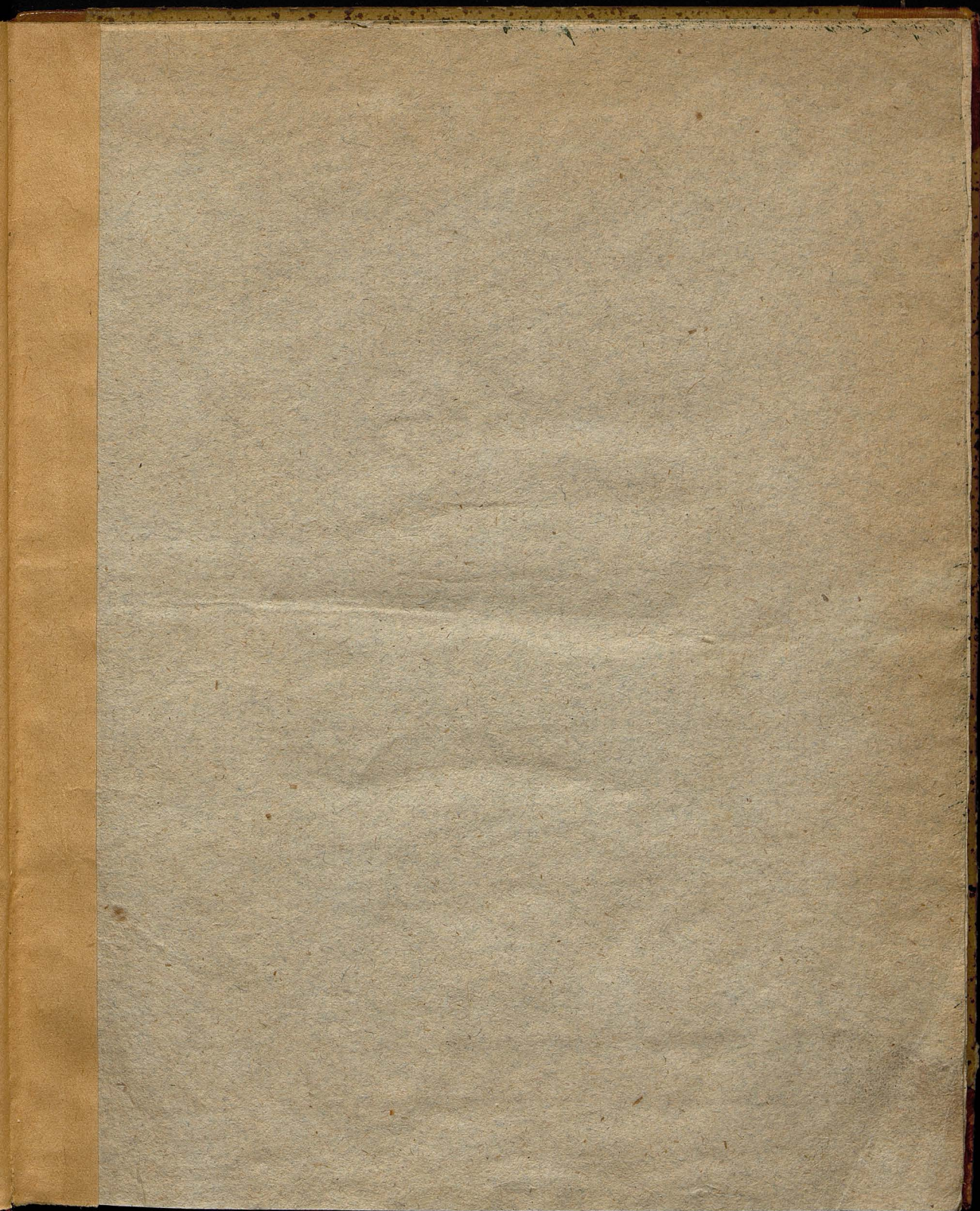
Mag. St. Dr. II

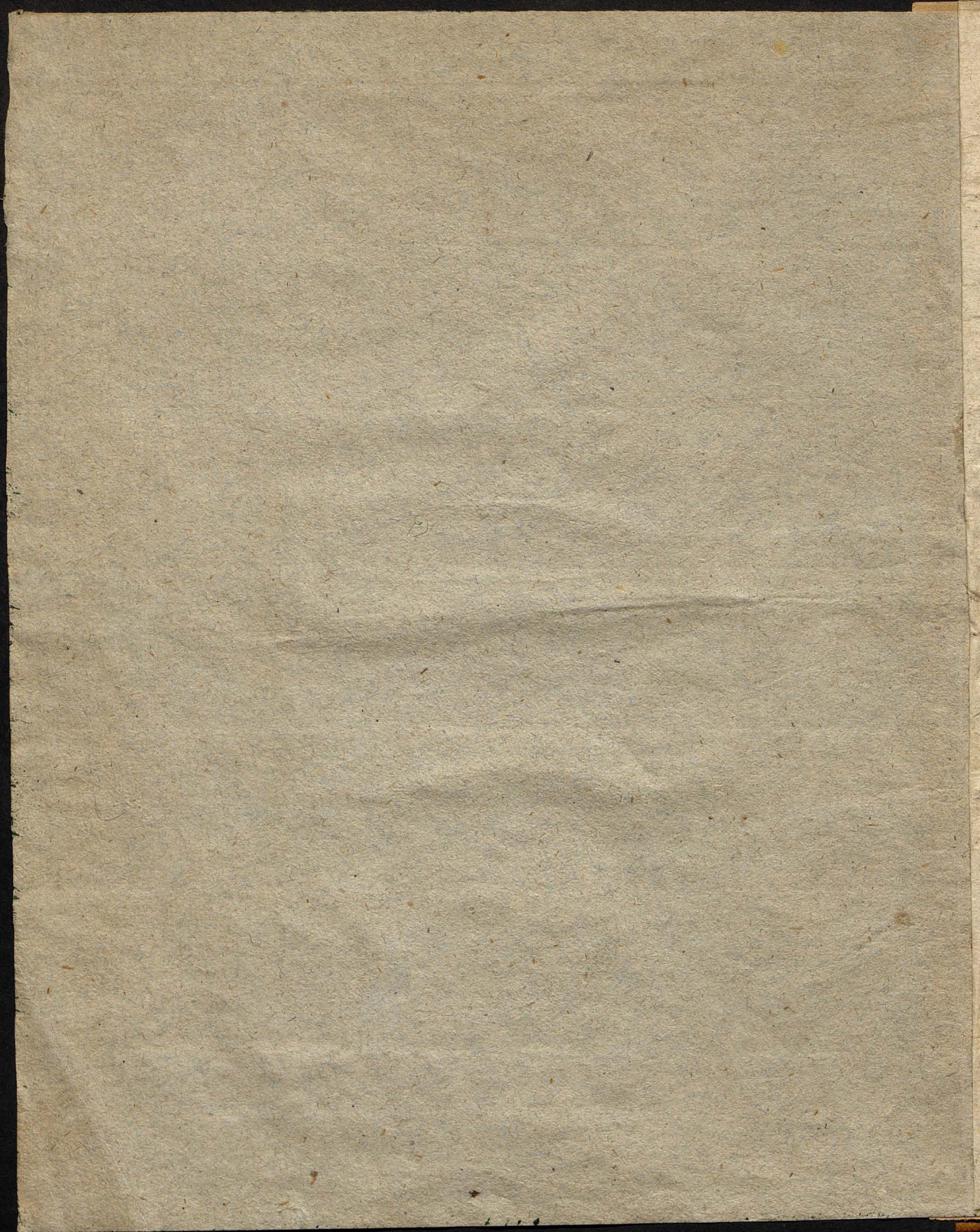


Ex-Libris
PODHORCE

AGRY ORF

1319





2 17

W I E R S Z

W DZIEŃ DOROCZNY KORONACY
NAYIASNIEYSZEMU

STANISŁAWOWI AUGUSTOWI

KROLOWI POLSKIEMU

O F I A R O W A N Y

DNIA 29. LISTOPADA ROKU 1780.

* * *

Niech Starożytność wszystkie dni i roki

Odkrywa, które czas w iey skarbie złożył,

Ten wielbić będą Polaków wyroki,

Przez który naród Jch niejako ożył.

A ten jest w którym Królewskiej Koronie

STANISŁAW AUGUST dał luźną przez Swe skronie

* * *

Ciągłym lat biegiem sześciodzięci lat sześciu

AUGUSTOW Saskich dwóch Xiążęca ręką

Władę berłem, ale po Tych ześciu

Ten gani, a ow mruży, inny stęka.

J lub Tych Królów miał naród bez zmayı,

Przecież i w Słońcu Zoil szuka skazy.

Wszelako

391354

II

* * *
Wszelako Narod bez Piasła steschniony,
Jedynie tym tchnął duchem nieustannie,
By był z Polakow Kròlem zaszczycony,
Jakoż pragnienia te miał nienagannie.
Bo w jakim Krolu szukać mamy smaku?
Ufności? iezli nie w Kròlu Polaku.

* * *
Przeto ci Polska Nayiaśniejszy Panie!
Chętnie Kròlewską oddała Koronę
J iuż dziś pod Twym berłem w tym iest stanie:
Ze w swych nieszczęściach z Ciebie ma obronę,
Bo lub nas różnym los dotyka bolem,
Gorzey by było, gdybyś nie był Kròlem.

* * *
Gdybyć to Kròlu w Twoiey było mocy,
Byś nas w naywyższym mogli mieć szczęścia losie,
Na co dni życia, wraz łożysz i nocy,
Chciałbyś nas w złotey mieć sukcesow rosie,
Ale tym wyrok naywyższy kieruie,
Chcieć możesz, i chcesz, lecz BOG dysponuie.

* * *
Morza iest Bogiem Neptun, przecież fali.
Zapobiedz swoim berłem nie dokaże,
Nimfa co spiewać ma, na to się żali,
Jze tą burza kałem na dnie maże,
Słońce chce kwiaty w swym rozwiać czacie,
Mroz przyidzie, i te w swoiey suszy prasie.

Slepy nierozum! ażeby na Kròle
Zwalać fatalność iakiego narodu,
Niechay tu Polska staie nam na czole,
Ktòra roznego ma dosć nieszczęść płodu,
Na kogoż narod ma skarżyć w tym razie?
Na los. Pewnie Król nie będzie w tey zmazie.

Dopełniasz bowiem iak Oycy, tak Kròla,
Kròlu nasz winnych długow narodowi,
Spędziłbyś sercem, i rozumem z pola,
Wielu co z sławą wiek wiekowi powi.
Szczepisz nauki, rząd dobry wprowadzasz,
Słabym na przeciw mocniejszych zaradzasz.

Umiesz powagą rozważnione strony
Godzić, łagodzić, iak Oyciec Kochany,
Sprawiedliwości obmyślasz obrony,
Zadane Prawu skutkiem leczysz rany,
Przystęp łaskawy jest każdemu wolny,
Jdzie do Ręki dobry i swawolny.

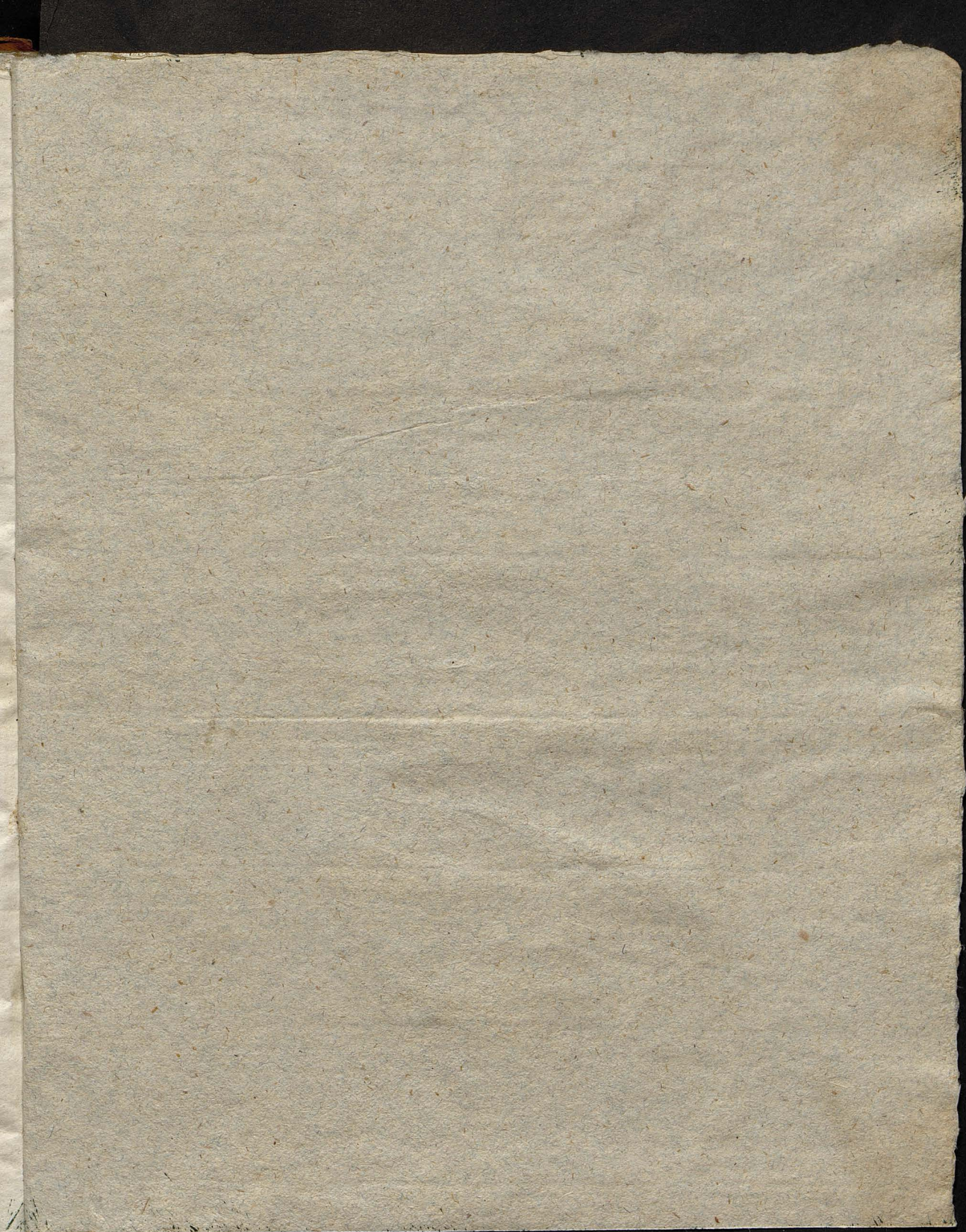
Jże od Polski oderwane kraje,
Zwalić to na los tczegulnie należy,
Ze ocalona reszta nam zostaie.
Z tą sława dla Cię nieustannie bieży.
Coż narod rzecze? gdy Król w krotce zrobi,
Większe za mniejsze że nam przysposobi.

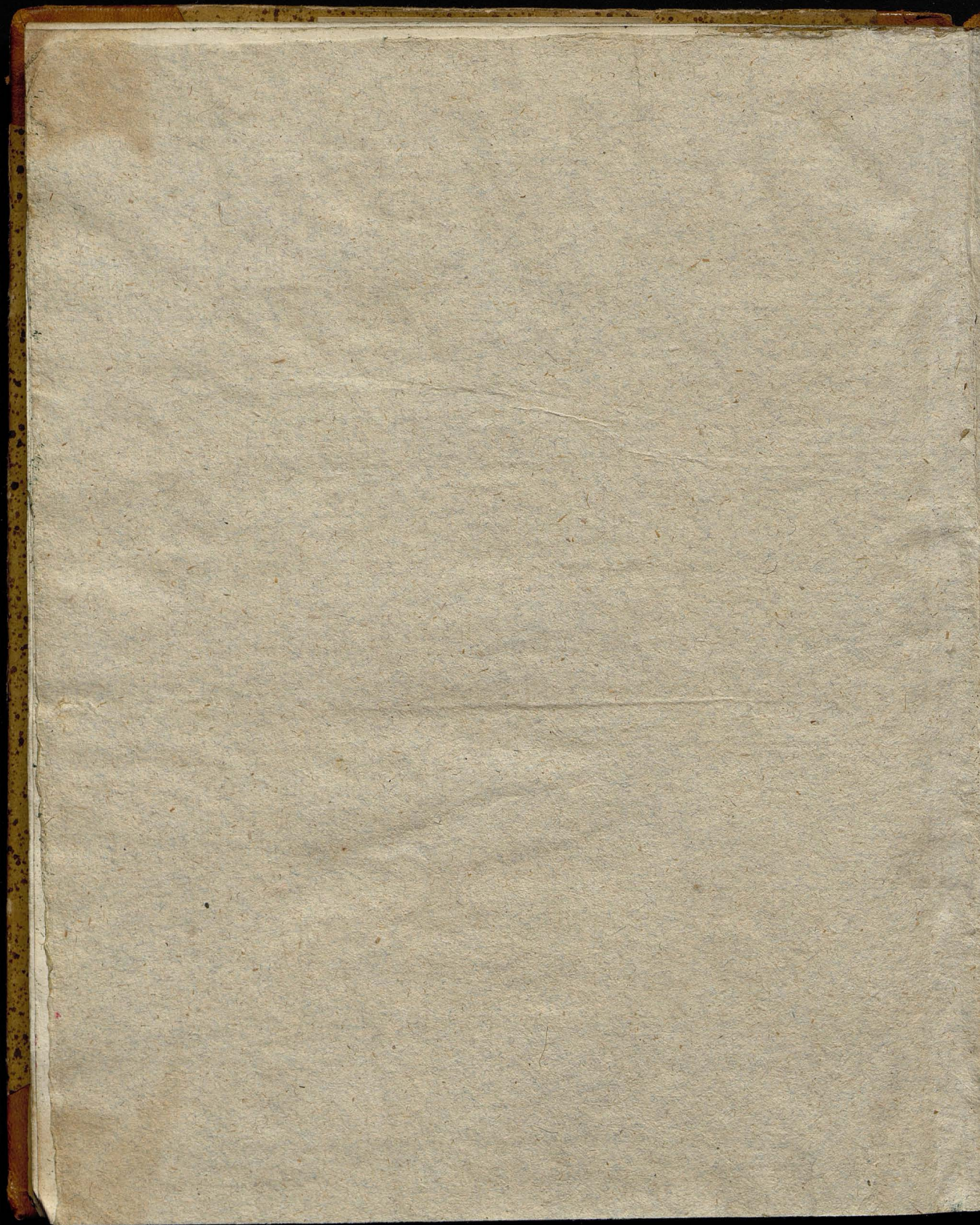
* * *
Ztąd jest; że w ten dzień w którym Ci koronę
Zwieńczyła skronie Polska kochająca,
Jako w dzień w hasle głośny Twą obronę,
Pod Twoim berłem zyc zaczynająca,
Czyni ten okrzyk ze swoiemi Stany:
Niech w tey Koronie zyc Król kochany.

WASZEY KROLEWSKIEY MOSCI

*Wierny poddany
i nayniższy sluga*

X. Jan KUCZKOWSKI
Kancl: Katedr: Łucki.





Biblioteka Jagiellońska



stdr0026221

